

Sygn. akt III CSK 273/18

POSTANOWIENIE

Dnia 19 kwietnia 2019 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Paweł Grzegorzcyk

w sprawie z powództwa P. sp. z o.o. w K.

przeciwko B. S.

o uznanie czynności prawnej za bezskuteczną,

na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej

w dniu 19 kwietnia 2019 r.,

na skutek skargi kasacyjnej pozwanej

od wyroku Sądu Apelacyjnego w [...]

z dnia 15 maja 2018 r., sygn. akt I ACa [...],

1. odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania;

2. zasądza od pozwanej na rzecz powódki kwotę 5400 (pięć tysięcy czterysta) złotych tytułem kosztów postępowania kasacyjnego.

UZASADNIENIE

Zgodnie z art. 398⁹ § 1 k.p.c., Sąd Najwyższy przyjmuje skargę kasacyjną do rozpoznania, jeżeli w sprawie występuje istotne zagadnienie prawne, istnieje potrzeba wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów, zachodzi nieważność postępowania lub skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona. Przepis ten odpowiada charakterowi skargi kasacyjnej, jako nadzwyczajnego środka zaskarżenia, o dominującym publicznoprawnym charakterze, przysługującego od orzeczeń wydanych po przeprowadzeniu dwuinstancyjnego postępowania sądowego, w którym sąd pierwszej i drugiej instancji dysponuje pełną kognicją w zakresie faktów i dowodów. W powiązaniu z art. 398⁴ § 2 k.p.c. oznacza to, że w skardze kasacyjnej nieodzowne jest powołanie i uzasadnienie okoliczności o charakterze publicznoprawnym, które stanowią wyłączną podstawę oceny pod kątem przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania.

Wnosząc o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania pozwana B. S. powołała się na potrzebę wykładni przepisów prawnych (art. 398⁹ § 1 pkt 2 k.p.c.) w zakresie sposobu rozumienia subiektywnych przesłanek skargi pauliańskiej po stronie dłużnika, jeżeli skarga opiera się na twierdzeniu, że doszło do pokrzywdzenia wierzycieli przyszłych (art. 530 k.c.).

Powołanie się na przyczynę kasacyjną w postaci potrzeby wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów (art. 398⁹ § 1 pkt 2 k.p.c.) wymaga wykazania, że określony przepis lub zespół przepisów prawa, który ma zastosowanie w sprawie, mimo że budzi poważne wątpliwości, nie doczekał się wykładni albo niejednolita wykładnia wywołuje wyraźnie wskazane przez skarżącego rozbieżności w orzecznictwie w odniesieniu do identycznych lub podobnych stanów faktycznych, które należy przytoczyć. Nieodzowne jest także, aby rozstrzygnięcie wątpliwości interpretacyjnych lub rozbieżności w orzecznictwie mogło rzutować

na wynik sprawy (por. m.in. postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 13 czerwca 2008 r., III CSK 104/08, niepubl. i z dnia 28 marca 2007 r., II CSK 84/07, niepubl.).

Bliższa analiza wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania nie pozwalała uznać, by w okolicznościach sprawy istniała potrzeba wykładni art. 530 k.c. we wskazanym przez skarżącą kierunku.

Powołane we wniosku wątpliwości opierały się na założeniu, że Sąd drugiej instancji ustalił, iż dłużnik G. W. działał z zamiarem pokrzywdzenia wierzycieli przyszłych przyjmując, że zdawał on sobie sprawę z możliwości ich pokrzywdzenia. Założenie to, z którego miała wynikać zbyt liberalna - w ocenie pozwanej - wykładnia art. 527 i 530 k.c. - nie odpowiadało jednak argumentom, które w świetle wywodów Sądów *meriti* zdecydowały o uznaniu, że określona w art. 530 zdanie pierwsze k.c. przesłanka subiektywna po stronie dłużnika została *in casu* spełniona.

Wskazując, że w świetle wyników postępowania dowodowego nie było wątpliwości, iż zbycie przez dłużnika udziałów było dokonane w celu pokrzywdzenia wierzyciela, Sąd Okręgowy rozważył ogół okoliczności sprawy, w tym wiedzę dłużnika o kondycji finansowej D. [...] Sp. z o.o., wiedzę dłużnika, że wkrótce dojdzie do zaciągnięcia zobowiązania wekslowego wobec powódki, posiadanie przez dłużnika zobowiązań opiewających na duże kwoty oraz fakt zbycia udziałów za cenę 20-krotnie niższą od rynkowej. Na tej podstawie Sąd Okręgowy przyjął, że w tych okolicznościach - wobec braku innych racjonalnych powodów, dla których mogłoby dojść do zbycia udziałów - działanie dłużnika było ukierunkowane na uniemożliwienie wierzycielom, w tym wierzycielom przyszłym, zaspokojenia się z majątku dłużnika. Stanowisko to podzielił Sąd Apelacyjny, stwierdzając, że dłużnik nie tylko zdawał sobie sprawę lub mógł sobie zdawać sprawę, iż w przyszłości będzie odpowiadał za dług, lecz także, że dłużnik dokonał czynności w celu pokrzywdzenia przyszłych wierzycieli.

Uwadze Sądu Najwyższego nie uszło, że w niektórych miejscach uzasadnienia Sąd Apelacyjny posłużył się określeniem „świadomość” w kontekście pokrzywdzenia wierzycieli, analiza całokształtu uzasadnienia zaskarżonego wyroku pozwalała jednak przyjąć, iż przy badaniu zasadności skargi pauliańskiej Sąd Apelacyjny prawidłowo – mając na względzie okoliczności sprawy - odwoływał się

do zaostorzonych przesłanek unormowanych w art. 530 zdanie pierwsze k.c., w którym położono nacisk na „zamiar” pokrzywdzenia przyszłych wierzycieli.

Należało przy tym zauważyć, że ustalając zamiar pokrzywdzenia, jako okoliczność o charakterze subiektywnym, związaną z określonym stanem woli (świadomości) dłużnika, sąd może sięgać do wnioskowań opartych na zewnętrznych, obiektywnych i weryfikowalnych przesłankach, jeżeli wnioskowanie takie jest uzasadnione w świetle zasad doświadczenia życiowego, wiedzy ogólnej i logiki (art. 231 k.p.c.) (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 9 lutego 2017 r., III CSK 60/16, niepubl.). Kontrola dokonanych w ten sposób ustaleń faktycznych, jako mieszczących się w sferze swobodnej oceny sędziowskiej, nie jest dopuszczalna w postępowaniu kasacyjnym (art. 398¹³ § 2 k.p.c.).

Z tych względów, na podstawie art. 398⁹ § 2 k.p.c. i art. 98, art. 391 § 1 i art. 398²¹ k.p.c., Sąd Najwyższy orzekł, jak w sentencji.